

TARCZA 100 MILIARDÓW DLA PRACY

Propozycje ZPP w zakresie wsparcia firm w czasie COVID 2.0

Druga fala epidemii przybrała w Polsce skalę, której trudno było się spodziewać jeszcze kilka tygodni temu. Rosnąca liczba zakażeń i dochodząca do granic wydolność systemu opieki zdrowotnej powodują poczucie zagrożenia, wobec którego społeczeństwo w naturalny sposób ogranicza swoją aktywność i mobilność. Popyt na niektóre usługi spadł zatem organicznie, z uwagi na dynamikę rozwoju epidemii. Efekt ten został wzmożony dodatkowymi restrykcjami wprowadzonymi przez rząd. Poza standardowym reżimem sanitarnym wpisanym w strategię DDM (dystans, dezynfekcja, maseczki), wprowadzono ograniczenia w działalności lokali gastronomicznych, branży fitness, czy wydarzeń o charakterze kongresowym (co ciekawe, również tych organizowanych w formie online). O ile kilka tygodni temu rząd jednoznacznie deklarował, że drugiego zamknięcia gospodarki nie będzie, o tyle już w tej chwili możemy stwierdzić, że funkcjonujemy w warunkach pełzającego lockdownu, który – w świetle ostatnich, nieco zrewidowanych zapowiedzi decydentów – może w najbliższym czasie stać się lockdownem faktycznym.

Mając na uwadze powyższe, konieczne staje się przygotowanie nowego pakietu pomocowego dla firm dotkniętych restrykcjami i ograniczeniami. Kluczowym celem powinna być, tak jak przy okazji dotychczasowych tarcz antykrzysowych, ochrona miejsc pracy, stąd też proponowany przez nas pakiet postanowiliśmy nazwać „tarczą 100 miliardów dla pracy”.

Według dostępnych danych, możliwe jest zrealizowanie tego pakietu bez konieczności wykroczenia ponad limity zadłużenia wynikające ze stworzonych już ram dla programów pomocowych chroniących gospodarkę przed negatywnymi skutkami COVID-19. Z 270 mld złotych limitu przeznaczonego na uruchomienie działań antykrzysowych, wykorzystano do tej pory 145 mld zł (dla przykładu, Polski Funduszu Rozwoju rozdysponował na ten moment 60 mld zł ze 100 mld, które ma do dyspozycji na realizację „tarczy finansowej”). Nawet zakładając, że do końca roku część pozostałej puli pieniędzy zostanie jeszcze wydana, można bezpiecznie i konserwatywnie uznać, że w ramach przyjętych limitów do dyspozycji pozostanie jeszcze kwota ok. 100 mld zł.

Poniżej prezentujemy kompleksowy pakiet rozwiązań pomocowych uwzględniających możliwość rozdysponowania tych środków, jednak nie ograniczający się wyłącznie do wsparcia finansowego. Rekomendacje podzieliliśmy na trzy sekcje: bezpieczeństwo regulacyjne, bezpieczeństwo finansowe, bezpieczeństwo na przyszły rok.

BEZPIECZEŃSTWO REGULACYJNE

Uważamy, że wyjątkowa sytuacja, w której się znajdujemy, generuje konieczność zapewnienia pracodawcom ścisłego bezpieczeństwa regulacyjnego, a przez to również i dostosowania regulacji do

warunków, w których funkcjonują firmy i wyzwań, z którymi muszą się one mierzyć. Mając to na uwadze, postulujemy:

- Przejściowe obniżenie stawki VAT na produkty i usługi wszystkich „branż społecznych” (gastronomia, hotelarstwo, fitness, beauty etc.) do minimalnego poziomu 5%;
- Zwolnienie ze składek na ubezpieczenia społeczne wszystkich przedsiębiorców oraz pracowników w branżach objętych rygorami wykraczającymi poza standard DDM (w tej są to m.in. branże: eventowa, gastronomiczna, hotelarska, fitness, rozrywkowa, artystyczna) – na czas obowiązywania tych restrykcji.
- Opieranie wszelkich wprowadzanych restrykcji dla działalności gospodarczych na danych i możliwie obiektywnej argumentacji. Nie znajdujemy uzasadnienia dla zakazu funkcjonowania branży fitness, czy przywracania „godzin dla seniorów” – apelujemy zatem o zniesienie tych restrykcji, które nie spełniają ww. wymogu i respektowanie go za każdym razem, gdy lista ograniczeń jest weryfikowana.
- Wprowadzenie 12-miesięcznego moratorium na nowe obciążenia podatkowe i regulacyjne. Polska znajduje się w niechlubnej awangardzie OECD i w obliczu kryzysu decyduje się na wprowadzanie nowych danin – uważamy, że wszelkie tego rodzaju inicjatywy powinny być przesunięte w czasie o co najmniej 12 miesięcy.
- Przyjęcie założenia, że Polski nie stać na ponowny lockdown. Polityka walki z wirusem powinna być zatem oparta o ścisłe przestrzeganie reżimu sanitarnego (DDM), a nie o zamykanie kolejnych branż gospodarki.

BEZPIECZEŃSTWO FINANSOWE

Jak wspomniano na wstępie, coraz szerszy katalog branż musi mierzyć się nie tylko z obniżonym przez epidemię popytem, lecz również z sukcesywnie rosnącą liczbą ograniczeń wykraczających poza DDM. Już w tej chwili mamy do czynienia z faktycznym lockdownem niektórych sektorów. W celu ochrony miejsc pracy konieczne jest zatem szybkie uruchomienie dodatkowych środków pomocowych.

Część ze 100 mld przeznaczonych na pakiet pomocowy na drugą falę epidemii pochłonięta zostanie przez realizację części postulatów regulacyjnych (zwolnienie z ZUS, obniżenie VAT). Pozostałe środki przeznaczyć należałoby na uruchomienie następujących instrumentów bezpośredniego wsparcia finansowego:

- Dla przedsiębiorców z branż objętych rygorami wykraczającymi poza standard DDM – kredyt obrotowy w rachunku bieżącym, udzielany w wysokości do 10% obrotu za rok 2019, gwarantowany przez Polski Fundusz Rozwoju. Instrument powinien być w 100% zwrotny (z uwzględnieniem preferencyjnego oprocentowania kredytu). Dostęp do instrumentu nie powinien być objęty żadnymi dodatkowymi wymogami, tzn. możliwość skorzystania z niego powinni mieć wszyscy przedsiębiorcy z wspomnianych branż, niezależnie od zatrudnienia, bieżących obrotów etc.
- Dla wszystkich przedsiębiorców, których obroty za miesiące wrzesień i październik spadły w ujęciu rok do roku o ponad 25% - proponujemy dwa instrumenty:

- 1) Udzielaną przez PFR subwencję do wysokości 10% obrotu za rok 2019, stanowiącą instrument analogiczny do obowiązującego programu „tarcz finansowych”, tj. częściowo zwrotny. Proponujemy, by możliwe było umorzenie 75% udzielonej kwoty, pod warunkiem zachowania co najmniej 80% miejsc pracy ze stanu na dzień udzielenia wsparcia.
- 2) Długoterminowe (10 i 15 letnie) kredyty gwarantowane przez PFR – udzielane w wysokości do 10% obrotu z roku 2019, zwrotne w 100%, z preferencyjnym oprocentowaniem.

BEZPIECZEŃSTWO NA PRZYSZŁY ROK

Rozwój epidemii COVID-19 cechuje się, jak do tej pory, wysokim poziomem niepewności. Nie mamy pełnej wiedzy o mechanizmie działania wirusa, nie wiemy również w jaki sposób będzie mutował. Należy zatem przygotować się również do negatywnego scenariusza zakładającego kolejną falę epidemii na wiosnę 2021 roku. Wydaje się, że zaproponowany projekt budżetu na przyszły rok nie przewiduje stworzenia adekwatnej „zakładki finansowej” na potrzeby ewentualnego uruchomienia dodatkowych działań pomocowych dla rynku pracy. Wziąwszy to pod uwagę, apelujemy o rewizję zaplanowanych na przyszły rok wydatków socjalnych. Programy wprowadzane w szczycie koniunktury nie przystają niestety do warunków kryzysowych, w których będziemy funkcjonowali jeszcze w przyszłym roku. Uważamy wobec tego, że należy wycofać się z poszerzenia programu 500+ na pierwsze dziecko bez progu dochodowego, a także z dodatkowych (13. i 14.) świadczeń emerytalnych. Likwidacji powinien zostać poddany również program wyprawek szkolnych „dobry start”. Rewizja polityki w powyższym zakresie pozwoli na stworzenie „poduszki finansowej” w wysokości niemal 45 miliardów złotych, które w przypadku kolejnej fali epidemii będzie można szybko uruchomić w celu zabezpieczenia miejsc pracy.